Z 47/62 L84 N.2/62

CENA 50 GR

WYD AB

KURIER szczeciński

RSW PRASA

Środa, 7. II. 62 r.
ROK XVIII Nr 32 (5452)

INDONEZJA traci nadzieję na pokojowe uregulowanie sporu o Irian Zachodni

DJAKARTA PAP. MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH INDONEZJI SUBANDRIO OŚWIADCZYŁ WE WTOREK, ŻE INDONEZJA TRACI NADZIEJĘ NA POKOJOWE UREGULOWANIE SPORU O IRIAN ZACHODNI.

INDONEZYJSKI minister spraw zagranicznych dodał, że **„dotychczas wszelkie próby rozwiązania tego sporu na drodze dyplomatycznej nie przyniosły konkretnych rezultatów"**, ponieważ Holandia nie wykazała **„szczerej chęci"** rozwiązania sporu z Indonezją.

• • •

LONDYN PAP. Agencja UPI cytuje w doniesieniu z Amsterdamu artykuł holenderskiego dziennika „DE TELEGRAAF", który oskarża Stany Zjednoczone, że opuściły jednego ze swych **„najbardziej niezawodnych sojuszników"**, odmawiając zgody na korzystanie z amerykańskich lotnisk przez holenderskie samoloty wiozące żołnierzy do Irianu Zachodniego.

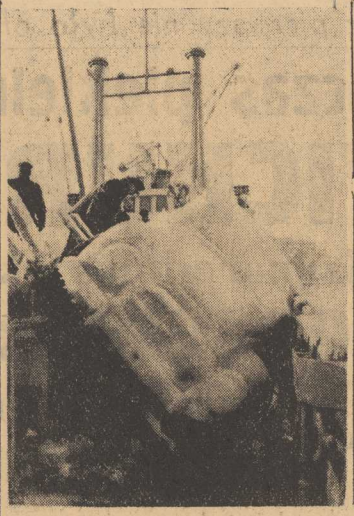

STATKI przybijające do portu sztokholmskiego pokryte są lodem. Na zdjęciu: pokład trachtowca „PLUTO" — część ładunku: kilka samochodów obsunęło się z szyn, na których były ustawione — na krawędź burty. (CAF)

Usługi telekomunikacyjne na cenzurowanym

Czy TV Szczecin musi być Kopciuszkiem?

Z obrad Kolegium Ministerstwa Łączności

WĘZŁOWYM PROBLEMOM szczecińskiej poczty, telekomunikacji i telewizji poświęcona była wczorajsza sesja wyjazdowa Kolegium Ministerstwa Łączności obradująca pod przewodnictwem ministra tego resortu mgr inż. Zygmunta MOSKWY. Na obrady przybyli również przedstawiciele władz politycznych i terenowych województwa z I sekretarzem Antonim WALASZKIEM na czele.

PO POWITANIU GOŚCI o stanie środków łączności w okręgu szczecińskim (obejmującym dwa województwa: szczecińskie i koszalińskie) i perspektywach ich rozwoju w 3-latce mówił dyr. DOPIT T. CHLEBOWSKI.

NA BARDZO ISTOTNĄ dla naszego społeczeństwa sprawę zwrócił uwagę Kolegium I sekretarz KW A. WALASZEK. Zaapelował on m. in. do resortu o

(Dokończenie na str. 2)

Oficjalne powołanie do życia Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie

4 wydziały
Pierwsi kandydaci

ZARZĄDZENIEM Ministra Żeglugi z 23. I. br. powołana została do życia z dniem 1. II. br. Szkoła Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie o czterech wydziałach: nawigacyjno-połowowym, mechanicznym, radiotechnicznym i przetwórczo-chłodniczym.

Absolwenci tej szkoły otrzymają tytuły technika: nawigatora rybołówstwa morskiego, mechanika rybołówstwa morskiego, radiotechnika okrętowego oraz technika przetwórstwa rybnego.

W bieżącym roku szkolnym czynne będą tylko dwa wydziały: nawigacyjno - połowowy i mechaniczny.

Nauka w SRM trwać będzie 5 lat: dla chłopców, którzy ukończyli 9 klas szkoły ogólnokształcącej oraz trzy lata dla chłopców z pełnym średnim wykształceniem. Ubiegający się o przyjęcie do SRM winni złożyć podanie, życiorys, świadectwo urodzenia, opinię dyrekcji szkoły, jeśli

(Dokończenie na str. 3)

Konferencja partyjna w PŻM

WCZORAJ w gmachu WKZZ obradowała konferencja sprawozdawczo-wyborcza organizacji partyjnej przy Polskiej Żegludze Morskiej. Delegaci reprezentujący ponad 800 członków partii, pracujących w administracji i na statkach szczecińskiego armatora, ocenili dotychczasową działalność organizacji partyjnej, nakreślając jednocześnie program działania na następne dwa lata.

Obecny na konferencji I sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR Antoni WALASZEK w przemówieniu swym podkreślił ogromny dorobek PZM-owskich załóg i administracji, zwrócił jednak uwagę, że specyfika pracy partyjnej we flocie nie może się stać parawanem, za którym ukryją się wszelkie niedomagania.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz organizacji partyjnej. I sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR wybrano J. ZAJDLA, a sekretarzami: kpt. ż. w. A. DOWNARA i T. KOZŁOWSKIEGO. Wybrano również 13 delegatów na konferencję miejską PZPR.

Michał Poniatowski (prawnuk Józefa) dyrektorem gabinetu

PARYŻ PAP. Dyrektorem gabinetu nowego ministra finansów Francji, Giscarda d'Estaing został Michał Poniatowski, w prostej linii prawnuk księcia Józefa Poniatowskiego. Michał Poniatowski jest wybitnym specjalistą spraw gospodarczych.

KTO domagał się okupu od BB?

PARYŻ PAP. To Andre Orsini domagał się wypłacenia okupu przez Brigitte Bardot — oświadczył władzom bezpieczeństwa aresztowany ostatnio jeden z przywódców podziemnej organizacji wojskowej OAS we Francji, Castille.

W okresie styczniowego puczu w Algierze w 1960 r. Orsini, b. podoficer, znajdował się w „obozie warowanym" ultrasów u boku Lagaillarde. Cieszył się on całkowitym zaufaniem OAS i został mianowany „szefem wydziału finansowego OAS" działając w okręgu paryskim pod fałszywym nazwiskiem Lenoir. Przy sposobności, jak zeznał Castille, Orsini zachowywał część okupów dla siebie „dorabiając" się w ten sposób hotelu w Szwajcarii i luksusowego samochodu.

13 listopada 1961 r. Orsini wysłał list z pieczątką OAS do Brigitte Bardot żądając wypłacenia okupu w wysokości 5 milionów dawnych franków.

Elżbieta II spodziewa się dziecka

LONDYN PAP. W Londynie rozeszły się pogłoski, że królowa Elżbieta II oczekuje kolejnego potomka.

Marsowe oblicze Paryża

Plany nowego puczu w rękach władz?

JAK DONOSI paryski korespondent PAP, Paryż, do którego przed kilku dniami sprowadzono 25 tysięcy żandarmów, 32 czołgi i ponad 100 wozów pancernych, przybrał iście marsowy wygląd. We wszystkich ważnych punktach miasta żandarmi zastąpili policjantów. Wszystkie urzędy pocztowe, dworce kolejowe, centrale telefoniczne, a nawet ratusz miejski i szereg mieszkań prywatnych różnych osobistości strzeżone są przez uzbrojonych po zęby żandarmów, wyposażonych w radiowozy. Szczególnie silne posterunki rozstawiono wokół Wieży Eiffla, gdzie mieści się nadajnik TV oraz trzy radiostacje paryskie.

Według krążących w kołach dziennikarskich pogłosek, wzmocnienie ochrony tych obiektów nastąpiło w wyniku aresztowania siedmiu osób z kierownictwa OAS na terenie Francji z adwokatami Pirchen i Martinem-Dupontem na czele. Aresztowanie to pozwoliło wykryć szeroką sieć konspiracyjną wśród wyższych wojskowych oraz plany nowego puczu. Władze obawiają się, że zdemaskowani ultrasi mogą przyspieszyć planowaną akcję.

KATASTROFA samolotu włoskiego

RZYM PAP. Trzy osoby zginęły we wtorek w katastrofie włoskiego samolotu wojskowego, który spadł do morza i zatonął w pobliżu Capri. Pilot samolotu ocalał.

Bokserzy polscy wyjechali do NRF

WARSZAWA PAP. Dziś w nocy wyjechała do NRF bokserska reprezentacja Polski, która w dniach 9 i 11 bm. rozegra dwa spotkania międzypaństwowe. Pierwszy mecz odbędzie się w Monachium, drugi w Wuerzburgu. Drużyna polska wyjechała w następującym składzie: Zb. Olech, Bendig, Adamski (Gutman), Szczepański, Kulej, Knut, Kucmierz (Ziółkowski), Walasek, Kubacki i Jędrzejewski. Wraz z drużyną wyjechali trenerzy Stamm i Nowak, oraz sędziowie Łaukedrey i Szot.

Złote monety i „kupieckie" głowy

NA STATKU „KOPALNIA MIECHOWICE" kontrola celna ujawniła „złoty skarb". Zbiór monet, którym mógłby się poszczycić domorosły numizmatyk, składa się ze 127 złotych carskich 10-rublówek, łącznej wagi ponad 1 kg i wartości ponad 100 tysięcy złotych. Statek przybył z Antwerpii i władze prowadzą dochodzenie skąd znalazł się na nim ten złoty ładunek.

Oglądaliśmy monety, są niewiele mniejsze od 50 groszówek i wszystkie lśnią niby nowe. Ha, dobre, stare złoto! I w tym miejscu musimy rozczarować naszych Czytelników. Nie takie znów dobre i stare jak by się wydawało. 10-rublówki są po prostu fałszowane. Zarówno próba złota, jak i waga monet pozostawiają wiele do życzenia. Jednak na tak spreparowane monety daje się nabrać wielu naiwnych.

Któż może bowiem przypuszczać, że „złote świnki" nie są carskimi monetami, mającymi po dziś dzień dość wysoką wartość, lecz falsyfikatami. Na różnicy wartości monet prawdziwych i fałszowanych zarabiają przemytnicy i kombinatorzy. (wit)

NA ZDJĘCIU pracownik Urzędu Celnego przelicza złote monety.

Fot. St. Ciesiak

Szczeciński „Kram z piosenkami" jedzie do Rostocku

NA OKRES trzech dni wznawiają szczecińskie Państwowe Teatry Dramatyczne barwne przedstawienie „KRAMU Z PIOSENKAMI" Leona Schillera, cieszącego się w ubiegłym sezonie wielkim powodzeniem.

„KRAM Z PIOSENKAMI" — to arcypolskie widowisko śpiewno-muzyczne, które zostało zaliczone do sukcesów naszych teatrów, pod koniec bieżącego miesiąca wyjeżdża na gościnne występy do NRD, w ramach wymiany teatralnej Rostock—Szczecin.

Kto pragnie zobaczyć je szcze raz schillerowski „Kram" będzie mógł to uczynić tylko w dniach 24, 25 i 26 lutego br. w Teatrze Współczesnym o godz. 19.30. (s)

Za 40 lat będzie nas 6 miliardów

WASZYNGTON PAP. Za 40 lat będzie nas na Ziemi 6 miliardów, a dotychczas w ciągu całych dziejów człowieka, przyszło na świat około 77 miliardów ludzi — tak przynajmniej twierdzi Robert C. Cook, redaktor naczelny biuletynu wydawanego przez „Instytut Spraw Ludnościowych". C. Cook oblicza, że pierwszy homo sapiens zjawił się na świecie jakieś 600 tysięcy lat temu.

Słynne murzyńskie PIOSENKARKI

Peters-Sisters dadzą koncert w Szczecinie

TRZY PRZYSTOJNE, o dość pełnych kształtach panie (patrz str. 6) — to słynne „PETERS SISTERS", amerykańskie pieśniarki, które od kilku lat odnoszą sukcesy na estradach całego świata.

W Paryżu na występy „Peters Sisters" ściągały tłumy do „FOLIES BERGERE" owacyjnie przyjmowano je w Hiszpanii, Finlandii, we Włoszech, Danii, Jugosławii, Izraelu, Anglii, NRF, Holandii i wielu innych krajach, a już w poniedziałek, 12 bm., będą zbierać zasłużone — nie wątpimy! — oklaski od publiczności szczecińskiej!

SIOSTRY PETERS pochodzą z Santa Monica w Kalifornii, zadebiutowały jako małe dziewczynki, zdobywając I miejsce w konkursie piosenkarskim. Od tej pory zainteresowali się niemi impresaria i producenci filmowi. Występowały w licznych filmach, zdobywając równie duże powodzenie, jak na estradzie.

Po konkursowych sukcesach zainteresował się niemi popularny amerykański piosenkarz EDDIE CANTOR.

I jeszcze jedna ciekawostka. Jedna z sióstr Peters — Virginia jest żoną znanego paryskiego impresaria MICHELA ENGEL, wybitnego plastyka reklamowego, który m. in. zaprojektował afisze zapowiadające występy EDITH PIAF, IVES MONTANDA, CHARLES TRENTA, LEC COMPAGNONS DE LA CHANSONS i wielu innych.

RAZEM z siostrami Peters wystąpi w Szczecinie paryski piosenkarz CHARLY BLACK. Artystom akompaniować będzie polska sekcja rytmiczna w składzie: Andrzej Kurylewicz, Władysław Jagiełło, Włodzimierz Kowalski pod kierownictwem WILLY KETTA z Paryża. Konferansjerem jest Zbigniew Korpolewski. (s)

MARIAŻ MŁOTA Z CYRKLEM - STRONA 3

NA ANTENACH ŚWIATA

ODPOWIEDŹ ELEONORY ROOSEVELT NA DEPESZĘ CHRUSZCZOWA

* MOSKWA PAP. Opublikowano tu odpowiedź Eleonory Roosevelt na depeszę Nikity Chruszczowa.

Wysoko cenię pańską depeszę, którą otrzymałam w dniu 80 rocznicy urodzin mego męża — pisze pani Roosevelt. Jestem głęboko wdzięczna za życzliwe słowa o moim mężu i jestem przekonana, że żywił on serdeczne uczucia dla narodu rosyjskiego.

Stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim mają doniosłe znaczenie dla pokoju na całym świecie. Konieczność znalezienia drogi współpracy jest dziś większa niż kiedykolwiek dotąd, ponieważ oba nasze kraje wiedzą dobrze, jak wielką siłę niszczycielską posiadają.

Jestem przekonana, że świat ucieszyłby się, gdyby stosunki między USA a ZSRR były przepojone większym realizmem i duchem współpracy.

PREMIER ADOULA OPUŚCIŁ WASZYNGTON

* WASZYNGTON PAP. Po 24-godzinnej wizycie w stolicy USA, premier Adoula odleciał do Nowego Jorku, gdzie będzie kontynuował rozmowy z U Thantem. Adoula oświadczył dziennikarzom na lotnisku waszyngtońskim, że rozmowa z prezydentem Kennedym była mu „bardzo wielką pomocą".

MORO SEKRETARZEM GENERALNYM CHADECJI WŁOSKIEJ

* RZYM PAP. Naczelna Rada Krajowa Chrześcijańskich Demokratów zakończyła obrady i przeprowadziła wybory władz naczelnych. Zgodnie z oczekiwaniami stanowisko sekretarza generalnego otrzymał Aldo Moro. Przewodniczącym rady został senator Piccioni.

* * *

* RZYM PAP. Po lekkiej grypie prezydent Gronchi powrócił do Kwirynału, gdzie kontynuował we wtorek konsultacje w sprawie rozwiązania kryzysu rządowego. Prezydent przyjął byłych premierów Parri, Pelle, Scelbę, Segniego i Tambroniego oraz b. przewodniczącego senatu Paratore.

W dobrze poinformowanych kołach rzymskich stawiane jest pytanie, czy w rzeczywistości choroba prezydenta nie miała charakteru politycznego. Miał on spotkać się w sobotę z Pietro Nennim żądając jasnej odpowiedzi, czy Partia Socjalistyczna poprze nowy rząd. Nenni miał wstrzymać się z decyzją do czasu zapoznania z programem nowego gabinetu. Komunikat o chorobie prezydenta nastąpił bezpośrednio po kontakcie z Nennim.

PROCES O ŁAPÓWKI ZA PRZĘDZĘ WEŁNIANĄ

* WARSZAWA PAP. Przed sądem stanie wkrótce b. pracownik Centrali Związku Spółdzielni Pracy — Bolesław Górkiewicz, naczelnik wydziału surowców włókienniczych i skórzanych centrali. Zarzuca się mu branie wysokich łapówek za wydawanie pozwoleń na wolnorynkowy zakup przędzy wełnianej poszczególnym spółdzielniom pracy w wypadkach wyczerpania puli przydziałowej tego towaru.

DZIŚ START „TIROSA"?

* NOWY JORK PAP. Na przylądku Canaveral odroczono znów kolejny eksperyment z satelitą typu „Tiros". Okazało się, że rakieta nośna „Thor — Delta" ma pewne defekty techniczne. Start rakiety, który miał się odbyć we wtorek, został odroczony o co najmniej 24 godziny.

* * *

* NOWY JORK PAP. Helikopter marynarki USA HSS — 2 osiągnął ostatnio rekordową szybkość lotu 210,6 mil na godzinę.

NIC DZIWNEGO...

* PARYŻ PAP. „Najlepiej ubrany człowiek świata". Khalbar Khan padł ofiarą złodziei. Skradli oni z jego nowojorskiego mieszkania: 375 ubrań, 700 krawatów, 150 par obuwia, 15 garniturów do gry w golfa, 12 smokingów, 80 koszul, 30 kapeluszy, 16 płaszczy, niezliczona ilość spinek itp.

Prasa amerykańska zapewnia, że agent ubezpieczeniowy milionera, na wiadomość o kradzieży, rozchorował się z wrażenia.

Po raz pierwszy nie było ofiar!

Podczas piekielnej WICHURY

międzynarodowa ekipa SFORSOWAŁA

północną ścianę MATTERHORNU

GENEWA PAP. Grupa siedmiu alpinistów, składająca się z dwóch Szwajcarów, trzech Niemców i dwóch Austriaków, którym jako pierwszym w historii alpinistyki udało się pokonać sławną, niedostępną północną ścianę Matterhornu, powróciła we wtorek wieczorem do położonego u stóp góry miasteczka Zermatt, gdzie zgotowano im owacyjne przyjęcie. 27-letni przewodnik szwajcarski Hinti von Allmen wraz z rodakiem Paulem Etterem osiągnęli w niedzielę jako pierwsi szczyt Matterhornu.

POZOSTALI ALPINIŚCI osiągnęli szczyt dopiero w poniedziałek, ponieważ po drodze zaskoczyła ich burza śnieżna. Opowiadają oni, że w chwili gdy docierali do szczytu wichura była tak silna, że musieli odwracać twarze, aby móc złapać oddech.

Zejście północną ścianą Matterhornu z powodu groźby lawin było równie niebezpieczne jak droga na szczyt. Ostatni etap z Schwarzsee do Zermatt alpiniści przebyli kolejką linową. Niemiec Bittner ma odmrożone nogi, a Szwajcar Allmen — rękę. Pozostali alpiniści czują się świetnie i są w doskonałych humorach. Wbrew wczorajszym doniesieniom niektórych dzienników wyprawa przebiegała planowo i mimo śnieżycy alpiniści nie znajdowali się w sytuacji bez wyjścia.

SZCZYT MATTERHORN o wysokości prawie 4.500 m, wznoszący się tuż nad granicą szwajcarsko-włoską, jest jednym z najbardziej niedostępnych szczytów alpejskich. Północna ściana tego szczytu jest szczególnie trudna do zdobycia, zwłaszcza w zimie. Warto podkreślić, iż wszystkie dotychczasowe próby zdobycia zimą północnej ściany Matterhornu kończyły się tragicznie, pociągając za sobą śmierć wielu wybitnych alpinistów.

„KORDIAN" dla szkół

W TEATRZE WSPÓŁCZESNYM odbędzie się w najbliższy czwartek o godz. 18 przedstawienie arcydzieła Słowackiego „KORDIAN" specjalnie dla uczniów Technikum Ekonomicznego i Szkoły Wieczorowej.

„Kordian" grany będzie w obsadzie premierowej. (a)

* * *

SZCZECIŃSKIE teatry co raz częściej docierają na peryferie miasta. Głośna sztuka Leona Kruczkowskiego pt. „ODWETY", wystawiona z okazji XX-lecia powstania PPR, będzie grana dziś, w środę w Żdunowie.

Przedstawienie „Odwetów" rozpocznie się o godz. 19. (a)

Telekomunikacja

(Dokończenie ze str. 1)

większe zainteresowanie się potrzebami technicznymi szczecińskiego ośrodka telewizyjnego. Pomoc władz centralnych nie jest tak wielką jak to obiecywano przed kilku laty zachęcając do angażowania społecznych środków przy organizowaniu przybytku XI Muzy.

W DYSKUSJI na pierwszy plan wysunęła się sprawa usług telekomunikacyjnych i związanych z tym inwestycji. W planie 5-letnim w okręgu przyznano na nie 281 mln zł z czego 42 proc. na rozwój telefonii. Zakłada się budowę i rozbudowę 25 większych central o 25 tysiącach numerów. Obawe budzi jednak przesunięcie większości inwestycji dopiero na ostatni rok 5-latki.

DYSKUTANCI reprezentujący DOPiT podkreślali także potrzebę przyspieszenia budowy nowej centrali międzymiastowej, gdyż do roku 1966, kiedy to przewidziane jest uruchomienie nowej, mogą nastąpić bardzo poważne trudności w połączeniu się Szczecina z resztą kraju.

NA ZAKOŃCZENIE SESJI podjęto decyzje zapewniające środki poprawy systemu łączności Szczecina z resztą kraju do czasu wybudowania nowej centrali międzymiastowej — połączenia via Gdańsk. Zobowiązano DOPiT do takiego przygotowania central automatycznych i urządzeń abonenckich, aby w najbliższych latach można było wprowadzić tzw. zdalne wybieranie — bezpośrednie łączenie się z innymi miastami bez uprzedniego zamawiania rozmowy w centrali. W uchwale zabezpiecza się środki na rozwój najnowszych urządzeń telewizyjnych — przekaźnika w Kołowie oraz przyspieszenie budowy niektórych central międzysowych, aby telefon — najpopularniejszy wynalazek XX wieku nie był w Szczecińskiem luksusem. (aż)

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

SZCZEGÓŁOWĄ CHARAKTERYSTYKĘ stanowiska kierowników Albańskiej Partii Pracy, którzy „wystąpili przeciw jedności międzynarodowego ruchu komunistycznego i jego wspólnej uzgodnionej linii w najważniejszych zagadnieniach współczesności" zawiera artykuł I. Miedwiediewa w „Izwiestiach" (z niedzieli 4 lutego) zatytułowany „Od dogmatyzmu w teorii do awanturnictwa w polityce".

Artykuł ten przedrukowuje „TRYBUNA LUDU". „Trybuna" zamieszcza także m. inn. interesujące uwagi Leszka Golińskiego o polskim dubbingu.

Lot Glenna ponownie odroczony

NOWY JORK PAP. Próba wystrzelenia na orbitę okołoziemską pierwszego kosmonauty amerykańskiego Johna Glenna została ponownie przesunięta. Na razie o 24 godziny. Jak wiadomo, NASA zapowiadała, że podejmie kolejną próbę wystrzelenia Glenna 13 lutego. Przygotowanie rakiety nośnej trwać będzie jednak dłużej niż przewidywano i w związku z tym próbę przesunięto na 14 lutego.

Przetrzymywanie w więzieniu

członka radzieckiej misji handlowej w NRF jest bezprawiem

Protest rządu ZSRR

BONN PAP. Ambasador ZSRR w NRF, Smirnow, przekazał we wtorek Ministerstwu Spraw Zagranicznych NRF notę na temat bezprawnego aresztowania i przygotowywania procesu pracownika radzieckiego przedstawicielstwa handlowego w NRF W. A. Pripolcewa.

NOTA RADZIECKA STWIERDZA, że rząd NRF nadal usiłuje usprawiedliwić akt niedopuszczalnej samowoli władz zachodnioniemieckich, które bezprawnie aresztowały i przez ponad pół roku przetrzymują w więzieniu współpracownika przedstawicielstwa handlowego ZSRR w NRF, Pripolcewa.

Takie postępowanie władz NRF stanowi poważne naruszenie obowiązujących ogólnie norm prawa międzynarodowego i porozumień zawartych między ZSRR i NRF.

Rząd radziecki ponownie domaga się położenia kresu bezprawnemu postępowaniu w stosunku do W. A. Pripolcewa oraz bezzwłocznego jego uwolnienia.

PHM zapowiada dzień pochmurny, okresami mżawka, później niewielkie przejaśnienia. Temp. do 7 st. Wiatry słabe, później dość silne z kierunków południowo-zachodnich.

Prezydium OKP obraduje w Warszawie

WARSZAWA PAP. W dniu dzisiejszym o godz. 10 rano rozpoczęły się w Warszawie obrady prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju z udziałem czołowych działaczy polskiego ruchu pokoju z całego kraju.

Obrady zagaił przewodniczący OKP prof. Stanisław KULCZYŃSKI. Następnie zebrani wysłuchali sprawozdania pos. Ostapa Dłuskiego z przebiegu ostatniej sztokholmskiej sesji Światowej Rady Pokoju. Ostap Dłuski zwrócił również uwagę na główne zadania światowego ruchu pokoju na tle aktualnej sytuacji międzynarodowej.

W toku obrad omówione zostaną najważniejsze zagadnienia polskiego ruchu pokoju, w tym problem zwołania w roku bieżącym POLSKIEGO KONGRESU POKOJU.

Automobilisto

CZY NABYŁEŚ JUŻ NALEPKĘ na Twój pojazd, ułatwiającą dojazd do Zakopanego w czasie FIS i gwarantującą miejsce na strzeżonych parkingach „Motozbytu" w Zakopanem?

A WIĘC NIE ZWLEKAJ

i skorzystaj z rozpoczętej przez ZARZĄD OKRĘGOWY PZM, ul. Tkacka 52 w Szczecinie tel. 3-77-12, przedsprzedaży nalepek i bonów na parkowanie!

CENY: nalepki — 10 zł, parkowanie — autobus 70 zł/doba, samochód osobowy 35 zł/doba.

564-K

PRAWO JAZDY (2)

(„KORESPONDENCJA WŁASNA „KURIERA")

NA DRUGI DZIEŃ rano zgłosiłem się w pierwszym terminie na egzamin pisemny w budynku naprzeciwko. Przyjął mnie już inny policjant, najpierw sprawdził na tablicy barw czy dobrze rozpoznaję kolory, po czym wręczył kartę z pytania mi. Poinformował, że czas egzaminu jest nieograniczony, można siedzieć i pisać tyle godzin ile się chce.

Po lewej stronie arkusza wypisane były pytania, po prawej, po cztery odpowiedzi na każde pytanie. Z tych czterech, dwie odpowiedzi dobre a dwie błędne.

NA PRZYKŁAD: Pytanie: W stanie Michigan wolno mi jechać z prędkością...

ODPOWIEDZI: 1. Taka, abym mógł zatrzymać się na przestrzeni dzielącej mnie od wozu przede mną.

2. 50 mil na godzinę na drodze szutrowej.

3. Z rozsądną, roztropną, bezpieczną prędkością.

4. Z każdą prędkością, jeżeli widoczność jest dobra i droga sucha.

DRUGI PRZYKŁAD: Pytanie: kierowca, który jest pod wpływem alkoholu, czy ma ...

Odpowiedzi: 1. Przyspieszony refleks.

2. Poczucie złudnej pewności siebie.

3. Tendencje do ostrożności, gdyż wie, że nie jest w porządku.

4. Zwolniony refleks.

Należało postawić krzyżyki przy tych odpowiedziach, które uznało się za dobre. Miejsce na krzyżyk wyznaczone było małym kwadracikiem przy każdej odpowiedzi. Pytań było w sumie 100, krzyżyków należało postawić 50. Minimum do zdania egzaminu — 37 trafnych odpowiedzi.

Wyglądało to w pierwszej chwili na zabawę dla dzieci, jednak po bliższym zapoznaniu się z treścią pytań i chytrze ułożonych odpowiedzi, nabierało się przekonania, że rzeczywiście tym prostym stawianiem krzyżyków można wykazać swą wiedzę, względnie brak pojęcia o sprawach ruchu kołowego.

Pomyślałem sobie, że stawiając krzyżyki gdzie kolwiek, bez namysłu, można by przy dużym szczęściu, jak przy toto-lotku, także „wygrać" egzamin. Zacząłem jednak bardzo sumiennie studiować pytania i ostrożnie znaczyć odpowiedzi. Po pół godzinie, lub więcej, gdy zbliżałem się już ku końcowi arkusza, poczułem dotknięcie w ramię. To Tadek przyjechał po mnie i już się niecierpliwił.

— Zaczekaj chwilkę — poprosiłem.

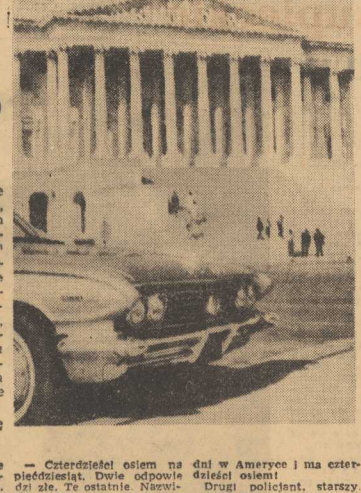

Gdy zostałą mi jeszcze jedna czwórka pytań — znów dotknięcie w ramię. Pomyślałem, że na tyle szczęścia mogę chyba w życiu liczyć i postawiłem dwa krzyżyki zupełnie na chybił trafił. Policjant przyjrzał się arkuszu szablon i powiedział:

— Czterdzieści osiem na pięćdziesiąt. Dwie odpowiedzi złe. Te ostatnie. Nazwisko, adres, numer telefonu

— Jak dawno w Ameryce?

— Cztery dni.

— Popatrz! — zawołał policjant do kolegi przy drugim stole.

— On jest dopiero cztery dni w Ameryce i ma czterdzieści osiem!

Drugi policjant, starszy, zbliżył się do mnie.

— Gratuluję, życzę, żebyś panu zawsze wypadało w Ameryce czterdzieści osiem na pięćdziesiąt — to będzie już dobrze.

Śmiejemy się wszyscy; tylko starsza pani przy innym stoliku egzaminacyjnym nie odrywa się od swojej pracy.

— Ona tu już jest chyba dziesiąty raz na egzaminie. Od urodzenia mieszka w Ameryce, ale w końcu też jakoś zda ten egzamin — objaśniają mi szeptem.

— Proszę, tu pan ma tymczasowe zezwolenie. Gdy pan zechce dożywotnie, proszę się zgłosić później, najwcześniej za trzydzieści dni, bo taki jest przepis. Któryś z nas przejedzie się z panem na road test — i wydamy licencję.

Po wyjściu, Tadek opowiedział epizod ze swego egzaminu szoferskiego sprzed kilku lat. Wtedy były inne przepisy i egzamin zdawało się za jednym zamachem w czasie próbnej jazdy po mieście. Nie bardzo dobrze wychodziła mu wtedy jazda i egzaminujący policjant ciężko się namyślał, czy wydać zezwolenie. Zapytał jeszcze:

— Czy dawniej jeździł już pan kiedy w życiu?

— Tak, przed wojną. Tu Poland.

— W Polsce? — Mówiąc rzekł amerykańska polszczyzną policjant — no możliwe, możliwe — ale to chyba „w konie" jeździłeś (powiedział „w kunie").

Prawo jazdy jednak wydał.

Witold CHŁOMIŃSKI

PRAKTYKANT w Fabryce Motocykli „Junak".

STUDENCI I ROKU POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ SPĘDZILI PIERWSZE MIESIĄCE NAUKI W KOMBINEZONACH I WACIAKACH. WZOREM INNYCH UCZELNI W KRAJU WPROWADZONY ZOSTAŁ BOWIEM PÓŁROCZNY STAŻ W ZAKŁADACH PRACY. W ZAŁOŻENIACH CHODZIŁO O WYROBIENIE WŚRÓD PRZYSZŁYCH INŻYNIERÓW SZACUNKU DLA PRACY FIZYCZNEJ, POCZUCIA ODPOWIEDZIALNOŚCI I DYSCYPLINY. STUDENCI MIELI RÓWNIEŻ POZNAĆ CAŁOKSZTAŁT PROCESÓW TECHNOLOGICZNYCH DUŻYCH ZAKŁADÓW PRACY.

PRAKTYKI SEMESTRALNE DOBIEGAJĄ KOŃCA. CZAS WIĘC NA PODSUMOWANIE. W TYM CELU ODWIEDZILIŚMY Z PRZEDSTAWICIELAMI POLITECHNIKI SZCZECIŃSKIEJ FABRYKĘ MOTOCYKLI „JUNAK" I STOCZNIĘ, GDZIE PRAKTYKOWALI STUDENCI WYDZIAŁU BUDOWY MASZYN.

Mariaż młota z cyrklem

ANDRZEJ GAJDA, absolwent Technikum Mechaniczno - Energetycznego pracuje w spawalni, przy zgrzewaniu osłony łańcucha do „Junaka".

— Praktyki są 4 razy w tygodniu — opowiada. — Zarabiam niewiele mniej niż zawodowi pracownicy. Kierownictwo chce mnie nawet przyjąć na stałe. Wolę jednak studiować.

Kierownik działu mechanicznego Fabryki „Junak", Franciszek PAJĄK jest pełen uznania dla systemu praktyk przed studiami.

— To lepsze niż praktyki wakacyjne — twierdzi. — Teraz można powiedzieć, że studenci naprawdę poznali pracę i zakład. Byli też zainteresowani wynikami produkcji, bo robili na akord.

KIEROWNICTWO Stoczni zorganizowało praktyki trochę inaczej. Studenci otrzymywali stałe wynagrodzenie miesięczne w wysokości 600 zł.

— Czuliśmy się tu trochę jak piąte koło u wozu — mówi Krzysztof WOJCIECHOWSKI, praktykujący w dziale montażu wind. — Ani nie byliśmy za nic odpowiedzialni, ani nie było dopingu do lepszych wyników produkcyjnych.

— Ale za to nauczyli się dużo — dodaje brygadzista Marian WAWRZYNIAK. — Trzeba im było na bieżąco i poglądowo różne rzeczy wyjaśniać, pokazywać, uczyć.

— Pół roku, to dość, by poznać tak wielki i skomplikowany organizm, jak Stocznia — twierdzi inny student Zdzisław URBAŃCZYK — To dobry wstęp do studiów. Po znaliśmy środowisko, w którym kiedyś będziemy pracować.

Opiekunowie praktykantów z ramienia Politechniki Szczecińskiej mgr inż. Czesław BULIŃSKI i mgr inż. Julian JĘDRZEJOWSKI podkreślają jeszcze jeden ważny moment. Uważają, że zmniejszenie materiału teoretycznego na I roku studiów ma kolosalne znaczenie we wciągnięciu się w samodzielną naukę. W ubiegłych latach np. przynajmniej 50 proc. studentów miało trudności z zaliczeniem matematyki. Obecnie dotyczy to znikomej garstki, bo zaledwie kilku osób.

WSZYSTKO wskazuje na to, że praktyki semestralne staną się regułą. Warto więc na przyszłość wyciągnąć wnioski z tegorocznych doświadczeń. Największe pretensje można mieć do Stoczni, gdzie zawiodła organizacja. Studenci byli traktowani jako zło konieczne. Pracowali w dużych grupach, co utrudniało dostarczenie odpowiedniej ilości narzędzi. Dobrym przykładem może służyć współpraca kierownictwa Cukrowni szczecińskiej z uczelnią. Praktyki studentów Wydziału Chemii spełniły pokładane w nich nadzieje. Kierownictwo Cukrowni jest również zadowolone, czego wyrazem jest wyróżnienie za dobrą pracę 27 studentów.

UCZELNIA ze swej strony musi pomyśleć w przyszłym roku o śniadaniach dla praktykantów. Stołówki są bowiem czynne od godziny 7, a studenci zaczynali pracę o tej samej porze, zabierali więc tylko suchy prowiant. Mieli również trudności z administracją w domach studenckich, która urzęduje akurat w godzinach ich pracy.

(B)

PRAKTYKANCI w Stoczni Szczecińskiej. (Fot. — St. CIEŚLAK)

ZOSTAŃ OFICEREM!

OFICERSKA Szkoła Artylerii im. gen. J. Bema w Toruniu przygotowuje oficerów artylerii naziemnej i nadbrzeżnej, oraz Marynarki Wojennej z zakresu dowodzenia pododdziałem artylerii gwintowanej i rakietowej oraz artyleryjskiego rozpoznania pomiarowego. Oprócz przedmiotów wojskowych program przewiduje również naukę elementów wyższej matematyki i fizyki.

OFICERSKA Szkoła Wojsk Pancernych im. S. Czarnieckiego w Poznaniu przygotowuje dowódców pododdziałów czołgów i pomocników dowódców kompanii czołgów do spraw technicznych. Daje niezbędny zasób wiadomości z zakresu dowodzenia w warunkach współczesnej walki, budowy maszyn bojowych, zasad prawidłowej eksploatacji i obsługi czołgów, samochodów oraz motocykli. Absolwenci otrzymują pozwolenie na prowadzenie wozów bojowych III klasy.

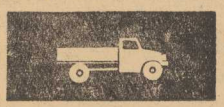

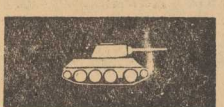

Informacji o przyjęciu do oficerskich szkół zawodowych udzielają i prowadzą nabór: Wojskowa Komenda Wojewódzka i Wojskowe Komendy Rejonowe.

SZKOŁA Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie

(Dokończenie ze str. 1)

są uczniami, świadectwo ukończenia szkoły, zaświadczenie z miejsca pracy rodziców lub z gromadzkiej rady narodowej, zaświadczenie lekarskie oraz zobowiązanie rodziców do pokrycia kosztów wyżywienia w wypadku nie otrzymania przez ucznia stypendium.

Umundurowanie uczniowie otrzymają bezpłatnie, bezpłatne i obowiązkowe jest też zamieszkanie w internacie.

Dzięki ostatniej sesji Klubu Publicystów Morskich, SRM została już w kraju spopularyzowana. Dowodem tego są liczne listy napływające do komitetu organizacyjnego. W ciągu ostatnich dni na Wały Chrobrego nadeszło prawie dwieście listów, zawierających bądź podania o przyjęcie do szkoły, bądź prośbę o informacje dotyczące warunków przyjęcia. Jak dotychczas najwięcej listów komitet organizacyjny otrzymał z województwa łódzkiego, katowickiego i... gdańskiego. Są oczywiście listy i z innych stron kraju.

Przed kilku dniami pewna matka specjalnie przyjechała z Gdyni, aby osobiście dowiedzieć się o warunkach przyjęcia do szkoły oraz perspektywach, które daje młodym ludziom. Również pewien mieszkaniec Łodzi przyjechał specjalnie do Szczecina, aby dowiedzieć się czy syn jego mógłby tu studiować w SRM.

Organizatorzy otrzymali też list z krakowskiej poradni psychologicznej, która przeprowadza badania testowe uczniów przed obraniem przez nich zawodu, z prośbą o podanie warunków przyjęcia do szkoły, ponieważ wśród młodzieży krakowskiej istnieje duże zainteresowanie szczecińską SRM.

Należy się tylko cieszyć z faktu oficjalnego powołania do życia Szkoły Rybołówstwa Morskiego w Szczecinie oraz z tego, że zdobyła ona sobie tak duży rozgłos w całym kraju. Daje to bowiem pewność, że kandydatów — wbrew pesymistycznym horoskopom — nie zabraknie. (k)

- Praski dyrygent na Potulickiej
- „Narodni Divadlo" w maju
- W sierpniu „Cytrynowy Joe"

W 1962 r. będziemy nie tylko PRZEŁADOWYWAĆ CZECHOSŁOWACKI TRANZYT...

BIEŻĄCY rok zapowiada ożywione kontakty kulturalne między Szczecinem a Czechosłowacją.

W niedługim już czasie przyjechać ma do Szczecina dyrektor i dyrygent Operetki Praskiej p. M. Krathovil. Na Potulickiej poprowadzi on „Swobodny wiatr" Dunajewskiego. Ponieważ kontakty te mają być obustronne, przewidziany jest wyjazd do Pragi dyr. E. Wajdy, a być może w listopadzie i całej Operetki.

W maju wystąpi w Szczecinie Teatr Narodowy z Pragi — słynne „Narodni Divadlo". Przybywa on do Polski na tournee w rewanż za ubiegłoroczny pobyt w CSRS Teatru Narodowego z Warszawy. Oprócz Szczecina „Narodni Divadlo" da występy w Katowicach i Warszawie.

Na sierpień przewidziany jest przyjazd do Szczecina praskiej operetki. Na Potulickiej da ona m. in. przedstawienia słynnej już komedii muzycznej „Cytrynowy Joe" Gregora.

Wszystko to nie wyczerpie prawdopodobnie tegorocznej listy kontaktów kulturalnych Szczecina — CSRS. Jak nas informuje Konsulat Generalny CSRS w Szczecinie, szereg dalszych pozycji jest w stadium finalizacji. Z chwilą, gdy to już nastąpi, nie omieszkamy oczywiście poinformować naszych Czytelników. (jb.)

Styczniowe wyniki zbiórki na SFBS

POD przewodnictwem posła, prof. dr St. Zajączka odbyła się ostatnio w Wojewódzkim Komitecie Społecznego Funduszu Budowy Szkół narada przedstawicieli komitetów powiatowych SFBS, na której omówiono tegoroczną zbiórkę funduszów na ten cel. Dyskusja wykazała, że w styczniu osiągnęliśmy lepsze rezultaty niż przed rokiem. Tak np. mieszkańcy Szczecina wpłacili 877 tys. zł, natomiast powiatów: Dębno 82 tys. zł, Nowogard 74 tys. zł, Gryfice 83 tys. zł, Choszczno 43 tys. zł.

Obecnie trwa akcja deklaracyjna na SFBS wśród rolników. Pracę tę wykonują działacze FJN z powiatów i gromad. (b)

OCHRONA

BYŁAM świadkiem dwóch scenek, które postanowiłam Panu opisać. Oto pewnego dnia wybrałam się do „Kosmosu". Kasy były już zamknięte. Stanęłam przed kinem, pod którym stało więcej osób, a pomiędzy nimi kręciło się paru młodzieńców w wieku... nastu lat. Jeden z nich podszedł do mnie.

— Może bilecik?

Ucieszona wzięłam bilet i podałam 10 zł. Wtedy usłyszałam:

— Co pani frajera szuka? Trzydzieści złociszy się należy.

Chwyciłam chłopaka za ramię.

— No, to chodź i zapytamy milicjanta ile się należy.

CHŁOPIEC wrzasnął, w mig zostaliśmy otoczeni przez publiczkę i na moją głowę posypały się wyzwiska.

— Jaka to ważna! — krzyczał jeden z mężczyzn. — Zaraz do milicjanta. Trzeba było stać w kolejce i kupić bilet. A chłopaka prawo zarobić.

Parę dni temu weszłam do poczekalni „Delfina". Biletów już nie było, ale przed kasą stał młodzian w czerwonym szaliku i pertraktował z panią w popielatym płaszczu.

— Dlaczego tak drogo? — pytała pani. — Bilet kosztuje 8 zł, a pan chce 25 zł?

— Nie wystarczy 15 zł? — spytała druga pani w brązowym płaszczu.

— A pani co się włączasz na antenę? — odpowiedział nonszalancko młodzieniec. — Drogo — jak dla kogo. Ja muszę zarobić. Na wódzię, panniusiu, ot co.

KONIK fachowo strzyknął śliną przez szczerbate zęby i odszedł w tak zwaną siną dal.

— Czy nie lepiej byłoby zawołać milicjanta, zamiast targować się z konikiem? — spytałam.

Obydwie panie spojrzały na mnie z pogardą i powiedziały do siebie coś, czego nie dosłyszałam.

PYTAM więc, Panie Redaktorze, co pomoże milicjant, jeżeli koniki są pod troskliwą ochroną szczeciniaków obojga płci?

KINOMANKA

ZEGARKI „BŁONIE" eleganckie, modne, znowu na raty we wszystkich sklepach PHD »JUBILER«

OGŁOSZENIE

Zgodnie z Uchwałą Prez. MRN w Szczecinie z dnia 18. I. 1962 r. nr II/27/62 nastąpiło połączenie przedsiębiorstw:

MIEJSKA ŁAŹNIA,
PAŃSTWOWE PRZEDS. TARGOWISKA,
MIEJSKIE PRZEDS. POGRZEBOWE

w jedno przedsiębiorstwo pod nazwą Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej z siedzibą w Szczecinie, ul. Koński Kierat nr 14—15.

Od dnia 1. I. 1962 r. Miejskie Przeds. Gospodarki Komunalnej załatwia wszystkie sprawy stare i bieżące dotyczące działalności trzech byłych przedsiębiorstw

DYREKCJA

570-K

Przetarg

na dokończenie robót budowlanych oraz instalacyjnych wod. kan. i gazowych w bazie magazynowo-warsztatowej RDW w Szczecinie przy ul. K. Kolumba 54

ogłasza

REJON DRÓG WODNYCH W SZCZECINIE
ul. Łasztowa nr 55

Przetarg odbędzie się dnia 19. II. 62 r. o godz. 10 w gmachu Rejonu Dróg Wodnych.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Oferty należy składać do dnia przetargu w Sekretariacie Rejonu, pokój nr 59 w godz. od 7.30 do 14.
Informacji udziela Dział Techniczno-Produkcyjny.
Termin wykonania robót do dnia 15. IV. 62 r.
Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.

548-K

OGŁOSZENIA drobne

NAUKA

TECHNIKUM Ekonomiczne w Szczecinie, Al. Niepodległości 40, tel. 37-240 przyjmuje zapisy na semestr II, IV, VI—VIII Wydziału Zaocznego. 569-K

UDZIELAM korepetycji 7-klasistom. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 114. 597-G

RÓŻNE

LEKARSTWO, tabletki Rotera — pilnie potrzebne. Zgłoszenia: tel. 476-02.

PŁYTY igielitowe na torby damskie, gospodarcze, aktówki, różne kolory, wzory poleca Wytwórnia, Bydgoszcz, Nowy Rynek 16. 958-P

NIERUCHOMOŚCI

DOMEK jednorodzinny z wygodami w Toruniu sprzedam, ul. Juliana Now ckiego 162, po kupnie 4 pokoje wolne. To masz Kuczerowski. 959-K

WILLE, domki jednorodzinne, gospodarstwa, każda wielkość, niskie ceny poleca Kędzierski, Bydgoszcz, Dworcowa 60, I piętro. 960-P

WILLĘ pięcioizbową, ogródek, piękn'e położoną, granica Warszawy, meldowanie bez ograniczenia, miejska komunikacja — sprzeda właściciel. Oferty pisemne: „R-410" PAR — Warszawa, Poznańska 38. 554-K

DOM czterorodzinny z wygodami — sprzedam całość względnie połowę (wolne mieszkanie czteroizbowe), blisko Warszawy, dojazd pociągiem elektrycznym. Chrostkiewicz Wanda. Piaseczno k. Warszawy, Mickiewicza 17, telefon 56-72-72. 555-K

ODSTĄPIĘ za zwrotem kredytów 6-pokojowy dom (budowa nieukończona). Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 110. 941-G

PRACA

INTELIGENTNA zaopiekuje się dzieckiem, chorymi, za udzielenie pożyczki 2.000 zł. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 11. 942-G

POMOC domowa potrzebna. Szczecin - Pogodno, ul. Libelta 24. 962-G

OPIEKUNKA do dziecka potrzebna, w zamian za wynajęcie pokoju. Wiadomość: tel. 80-54, wewn. 25. 963-G

DOCHODZĄCA pomoc domowa potrzebna. Trentowskiego 15, Pogodno. 964-G

ZAOPIEKUJĘ się dzieckiem we własnym domu. Jedności Narodowej 14/3. 965-G

OPIEKUNKA do dziecka 7-miesięcznego potrzebna od zaraz, ul. M. Gorkiego 34/3. 966-G

KUPNO

POSZUKUJĘ natychmiast lekarstwa „Vasculat" w kroplach firmy „Boehringer". Zgłoszenia: ul. Nad Odrą 47/7. 961-G

AZOTON srebra do pol lewu luster kupię. Szczecin, Bol. Krzywoustego 26, tel. 39-754. 943-G

SPRZEDAŻ

KROTKI fortepian „Steinweg", biurko orzechowe, kolekcję rogów zwierząt egzotycznych sprzedam. Piastów 66, m 21 od 19—21. 967-G

AKORDEON 96-basowy sprzedam. Kapitańska 6—5 od godz. 18. 968-G

COLLIE - owczarki szkockie, rodowodowe sprzedam. Piastów 18 m 4, telefon 46-483. 969-G

ŁÓŻKA metalowe, wózek spacerowy (używane) sprzedam. Mieszka I 101/1. 970-G

MOTOCYKL „WFM" w dobrym stanie sprzedam. Szczecin, tel. 357-81 w godz. 10—17. 971-G

SAMOCHÓD importowany, 6-osobowy, stan bardzo dobry sprzedam. Zgłoszenia w parzyste dni miesiąca od godz. 17 do 20, Szczecin, Samosierry 15-B lub tel. 726-73. 972-G

KROWĘ po ocieleniu sprzedam. Wiadomość: Manikowski, Szczecin—Klucz, ul. Polarna 2. 973-G

FORTEPIAN, mały okazyjnie sprzedam, tel. 437-66. 944-G

SAMOCHÓD „Spartak", rok produkcji 1958 sprzedam. Kamień Pomorski, tel. 512. 892-P

WARSZTAT stolarski, dobrze prosperujący w Jarocinie z powodu choroby sprzedam natychmiast. Misiak Szczepan, Poznań, ul. Poznańska 59 m. 1. 974-G

CIĄGNIK marki „Zetor" (bocian) oraz narzędzia rolnicze sprzedam. Tywice, pow. Gryfino, Rogaczewski. 975-G

MATRYMONIALNE

DYSKRETNIE, szybko, korespondencyjnie, pozna Cię Biuro Matrymonialne „Syrenka", Warszawa, Elektoralna 11. Prześlij 10 zł znaczkami, otrzymasz 300 atrakcyjnych ofert, informacje. 418-K

„Gallux" swoim Klientom

prasowanie oraz wszelkie poprawki wykonuje

punkt usługowy krawiecki

w sklepie odzieży męskiej „Gallux" przy Al. Wojska Polskiego 23.

571-K

POKOJE

2 MIESZKANIA 3-pokojowe, łazienki, jedno z tarasem i werandą zamienię na willę dwurodzinną przeznaczoną do sprzedaży, telefon 47-973 od godz. 17. 963-G

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego, chętnie z wytyczeniem. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 107. 899-G

POKOIK z kuchnią zamienię na większe, pl. Popiela 1—6. 984-G

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje pokoju sublokatorskiego nieumeblowanego na okres 6 miesięcy w śródmieściu, tel. 37-747 do godz. 18. 985-G

MIESZKANIE we Wrocławiu, willa, 3 pokoje, komfort zamienię na podobne w Szczecinie, tel. 710-01 w godz. 17—20. 986-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, c. o. we Wrocławiu zamienię na mieszkanie w Szczecinie, Szczecin, tel. 708-43. 987-G

2 POKOJE, kuchnia słoneczne zamienię na większe, ul. Radogoska 15/14. 988-G

DWUPOKOJOWE mieszkanie w Jarocinie zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Wiadomość: Sławomira 12/30. 989-G

POKÓJ, wspólna kuchnia, łazienka, c. o. zamienię na większe. Warunki do omówienia, telefon 380-01. 990-G

SAMOTNA panna poszukuje pokoju sublokatorskiego, najchętniej w śródmieściu. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 115. 991-G

POKÓJ z kuchnią, łazienką, samodzielne w śródmieściu zamienię na podobne dwupokojowe, tel. 358-15. 946-G

2 POKOJE, kuchnia zamienię na 4 lub 3 pokoje. Wiadomość: Kordeckiego 8—17. 947-G

SAMOTNY poszukuje pokoju nieumeblowanego. Używalność łazienki konieczna, telefon pożądany. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 112. 948-G

PARTER willi, 3 pokoje, kuchnia, c. o., ogród w Sobieszowie (dojazd tramwajem do Jeleniej Góry) zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Jaromira 11-a 2. 949-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, centrum, I p. (częściowo z meblami) zamienię na 1 pokój. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 109. 950-G

BYDGOSZCZ - centrum, 2 duże pokoje, kuchnia, łazienka, telefon zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Boh. Warszawy 109/5 lub 7. 951-G

KUPIĘ mieszkanie 2—3 pokoje, komfort, wyłączone spod kwaterunku. Dam 3 pokoje zastępcze — centrum. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 106. 952-G

SAMOTNA pracująca poszukuje pokoju sublokatorskiego. Zgłoszenia: tel. 360-65 godz. 8—15. 992-G

EKSPEDIENTKA sklepu spożywczego poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego. Oferty składać: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 113. 993-G

4 POKOJE (możliwość 2 kuchni) zamienię na od dzielne 3 pokoje i 1 pokój, tel. 38-726. 994-G

TRZYPOKOJOWE mieszkanie, łazienka zamienię na dwupokojowe. Ofleyna wykluczona, tel. 43-512 od godz. 17. 976-G

DOMEK jednorodzinny z ogrodem zamienię na mieszkanie 2-pokojowe z garażem. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na nr 116. 977-G

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pokoju sublokatorskiego, tel. 36-913. 978-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon w Szczecinie zamienię na pokój z kuchnią w Krakowie, Szczecin, Langiewicza 13/8. 979-G

MIESZKANIE 2-pokojowe, śródmieście, front zamienię na dwie samodzielne kawalerki. Wiadomość: tel. 427-66 do godz. 17. 980-G

3 POKOJE, kuchnia, łazienka, śródmieście zamienię na domek jednorodzinny przeznaczony do sprzedaży, tel. 47-973 od godz. 17. 981-G

TRZY pokoje, kuchnia (ładne) zamienię na dwa pokoje. Szczecin, Al. Wojska Polskiego 54/4. 982-G

DAM wspólny pokój samotnym pracującym budowlańcom, ogrodnikowi., tel. 37-421. 945-G

ZGUBY

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Jan Cimek. 995-G

ZGUBIONO legitymację szkolną ZSBO na nazwisko Roman Miskiewicz. 996-G

ZGUBIONO przepustkę nr 3081 ZPO na nazwisko Zofia Ziółkowska. 997-G

ZGUBIONO dowód osobisty, legitymację i dyplom mistrzowski, książeczkę wojskową, prawo jazdy, kartę rzemieślniczą na nazwisko Eugeniusz Grzybowski, Szczecin, Armii Czerwonej 5/8. 998-G

ZGUBIONO kartę rejestracyjną i rzemieślniczą na nazwisko Elżbieta Bednarek, Szczecin, Armii Czerwonej 5/8. 999-G

ZGUBIONO legitymację służbową nr 569, wydaną przez PPRN Szczecin na nazwisko Wincenty Kancelarczyk. 1000-G

ZGUBIONO legitymację T. H. na nazwisko Anie la Korzeń. 953-G

ZGUBIONO dowód osobisty i legitymację Ubezpieczalni na nazwisko Honorata Zwireło, Jagiellońska 84/24. 954-G

ZGUBIONO legitymację studencką WSR na nazwisko Stanisław Jamiołkowski. 955-G

ZGUBIONO świadectwo Szkoły Podstawowej Nr 2 w Szczecinie na nazwisko Wiesław Pietrzak. 1001-G

ZGUBIONO legitymację ubezpieczeniową na nazwisko Wanda Downar-Zapolska. 1002-G

ZGUBIONO dyplom pielęgniarski nr 131, wydany przez PSP w Szczecinie oraz prawo praktyki pielęgniarskiej wydane przez Woj. Wydział Zdrowia Szczecin na nazwisko Irena Kraw czyk. 1003-G

26.I.1962 r. zginął piesek kudłaty, czarny z białym. Odprowadzić za wynagrodzeniem na adres: Wieniawskiego 18/4. 1004-G

PRACOWNICY poszukiwani

DETASZERA, wymagane 5 lat praktyki, pracza ze znajomością pralnictwa z zakresu chemicznego czyszczenia garderoby, specyfikatora, wymagane wykształcenie Technikum Chemiczne, zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Zapewnia się przeszkolenie obsługi sprzętu nowoczesnego. Warunki płacy do omówienia na miejscu w Łaźni Miejskiej, Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej, ul. Koński Kierat nr 14/15. 570-K

SZCZECIŃSKIE Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Szczecinie przyjmie do pracy na terenie miasta Szczecina i Świnoujścia: 14 hydraulików c. o. (praca na terenie m. Świnoujścia i Szczecina), 12 hydraulików wodno-kanalizacyjnych (praca na terenie m. Świnoujścia i Szczecina), 2 tokarzy (obróbka metali), 1 elektromontera samochodowego, 1 ślusarza samochodowego, 5 ślusarzy maszynowych, 1 pod oficera straży pożarnej, 12 uczniów izolatora termicznego, 4 montażystów rusztowań rurowych. Warunki pracy i płacy zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Budownictwie (praca w akordzie oraz dniówka z premią, uczniowie ryczałty). Zgłoszenia kierować: Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1, Szczecin, Al. Jedności Narodowej 42, I piętro, pokój nr 16. 565-K

BRYGADZISTĘ polowego z wieloletnią praktyką, 4 samotnych dojarzy do pracy w oborze, 2 fornali, 20 dziewcząt sezonowych do prac polowych zatrudni od zaraz Państwowe Gospodarstwo Rolne Ostrzyca, p-ta Krzemienna, pow. Nowogard. Osobiste zgłoszenia w biurze gospodarstwa — dojazd z Nowogardu autobusem PKS na miejsce. 552-K

3 WYKWALIFIKOWANYCH księgowych zatrudni od zaraz Wyższa Szkoła Rolnicza w Szczecinie. Wymagane wykształcenie średnie zawodowe oraz 4-letnia praktyka w księgowości. Kandydaci powinni posiadać wszechstronną znajomość całokształtu przepisów z zakresu księgowości budżetowej. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Spraw Osobowych Wyższej Szkoły Rolniczej, ul. Janosika 8 codziennie w godzinach urzędowych. 566-K

EKONOMISTÓW i inżynierów na stanowiska ekspertów, starszych inspektorów i inspektorów przyjmie natychmiast Bank Inwestycyjny, Oddział Wojewódzki w Szczecinie, pl. Orła Białego 3, tel. 442-14. 953-G

STARSZEGO dyspozytora, starszego ekonomistę d/s Kontroli Wewnętrznej, księgową, ekonomistę d/s Rozliczeń Eksploatacyjnych z wykształceniem wyższym lub średnim i długoletnim stażem pracy oraz 10 kierowców samochodowych z I i II kategorią prawa jazdy, 15 ładowaczy i 5 monterów samochodowych do pracy na miejscu zatrudni natychmiast Szczecińskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Szczecinie. Warunki płacy: kierowcy i ładowacze wynagradzani są według akordowego systemu płac, pozostali pracownicy — warunki płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia: Szczecińskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa, Szczecin, ul. Tama Pomorzańska 13-a. 531-K

1 INWENTARYZATORA z wykształceniem średnim i praktyką, 2 pracowników do obsługi wind towarowych z wykształceniem podstawowym i uprawnieniem do prowadzenia wind towarowych, 1 magazyniera opakowań z wykształceniem średnim i praktyką, 1 kasjerkę z wykształceniem średnim i praktyką przyjmie od zaraz Powszechny Dom Towarowy w Szczecinie. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia przyjmuje kierownik kadr Powszechnego Domu Towarowego, Al. Niepodległości 69. 567-K

INŻYNIERA elektryka lub energetyka oraz technika-chemika, księgowego rewidenta oraz elektromonterów zatrudni natychmiast Elektrownia Szczecin. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr, Elektrowni Szczecin, ul. Gdańska 34-a. 568-K

TEATRY

POLSKI — „Dowód osobisty" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Odwety" g. 19 (Zdunowo)
OPERETKA — „Baron cygański" g. 19.15
ZBM — „Dzień dobry piosenko" g. 15, 20.30

KINA

KOSMOS — „Jakobowsky i pułkownik" g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — USA — od lat 16 (środa i czwartek)
DELFIN — „Wyrok" g. 14, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 16 — czwartek: „Człowiek ze słomy" g. 11.30, 13.45, 16, 18.15, 20.30 — wł. — od lat 18
BAŁTYK — „Komedianty" g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 16 (środa i czwartek)
POLONIA — „Samolot odlatuje o g. 9" g. 13.30, 16, 18.15, 20.30 — radz. — od lat 12 — panoramiczny — czwartek: „Champion" g. 11, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — USA — od lat 16
PIONIER — Filmy dokument. z okazji XX-lecia PPR — „Piąty obwód", „Miara czasu", „Z dokumentów walki" g. 17 — „Koniec nocy" g. 18, 20 — pol. — od lat 18 (środa i czwartek) — w czwartek o g. 11, 13, 15 „O jedno życzenie za wiele"
MUZA (Pomorzany) — „Wyższa zasada" g. 17.30, 19.30 —
CSRS — od lat 14
SALA MRN — „Nędznicy" g. 16, 18.30, 21 — NRD — od lat 16 (II część)
PROMIEŃ — „Kozacy" g. 15.40 — radz. — od lat 16
MARS — „Takich dwóch, jak nas trzech" g. 16.30, 18.30, 20.30 — franc. — od lat 18
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Decydujący moment" g. 17 — jug. — od lat 18
FALA — „Milion" g. 17, 19 — franc. — od lat 12
ECHO (Krzekowo) — „Mezalians" g. 18, 20 — węg. — od lat 18.
WIEDZA — Kolumba 86 — „W rytmie rock and roll'a" g. 18.30 — ang. — od lat 16
MEWA (Żelechowo) — „Alicja w krainie czarów" g. 18, 20 — USA — od lat 7
SOSENKA (Tanowo) — „Wyznanie hochstaplera Feliksa Krulla" g. 19 — NRF — od lat 18
ŚWIT (Skolwin) — „Czarny Orfeusz" g. 17, 19 — franc. od lat 16.
STYLOWE (Huta Szczecin) — „Podrywacze" g. 17.30, 19.30 — franc. — od lat 18
ZEGLARZ (Gołęcino) — „Wojna i pokój" g. 16, 20 — USA — od lat 12 (II serie) — dodatek na XX-lecie PPR „Z dokumentów walki"
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Jego ekscelencja p. Dupont" g. 17.30, 19.30 — wł. — od lat 12
PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Dwa piętra szczęścia" g. 17, 19 — węg. — od lat 16
BAJKA (Police) — „Biedni bogacze" g. 17, 19 — węg. — od lat 18
1 MAJ (Żydowce) — „Miejsce na górze" g. 17, 19 — ang. — od lat 18
MARZENIE (Wielgowo) — „Dzień ostatni, dzień pierwszy" g. 18 — radz. — od lat 12
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji WZK.
FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Kronika Warszawy — lata 1900 — 1958" g. 10 — 21.

KLUBY

13 MUZ — pl. Żołnierza 2 — czynny od g. 11
NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11—23; filmy techniczne g. 18
TPPR — Woj. Pol. 66 — filmi „Sprawa trzynastu" g. 18 — „Nauris" g. 20 (w wersji oryginalnej)
GARNIZONOWY — Wawrzyniaka 1 — wykład nt. „Historia sztuki w anegdocie" (od Leonardo da Vinci do Wyczółkowskiego" i filmy g. 18.
PTTK — pl. Lotników — czynny od g. 8—22
KONTRASTY — Wawrzyniaka 7a — spotkanie z architektami Szczecina pn. „Szczecin dziś i jutro" g. 20.

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — św. Wojciecha 7
II KLINIKA CHIR. — Pomorzany
PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 72 — g. 18—22

APTEKI

NR. 6 — Woj. Pol. 134 — tel. 451-97.
NR. 7 — 5 Lipca 7 — tel. 442-38.

PLEBISCYT NA FINISZU

Tylko do 15 bm. przyjmujemy kupony

CODZIENNIE poczta przynosi nowy pakiet listów z Waszymi kuponami.

Przy podliczeniu każdej nowej dziesiątki zmieniają się pozycje w dołach tabeli. Czołówka pozostaje w zasadzie bez zmian. Czytelnicy mają, okazuje się, prawidłowe rozeznanie i typują przeważnie zgodnie z rzeczywistą wartością zawodników.

PRZY OKAZJI warto przypomnieć, iż w jednym z ostatnich numerów gazety pięlnowaliśmy naciąganie wyników. Podaliśmy — niefortunnie — nazwisko jednego z Czytelników, który wytypował naszym zdaniem dość dziwnie. W notatce tej posądziliśmy Czytelnika o szowinizm. Sprawa wyjaśniła się następnego dnia. Typującym — przeważnie piłkarzy — był 12-letni chłopiec — M. Sługocki — którego ojciec wytłumaczył, iż syn miał trudności w skompletowaniu dziesiątki z innych dyscyplin, gdyż całą sympatię skierował na piłkę nożną i ta go tylko interesuje.

Nie jest to jednak zjawisko nagminne, gdyż większość kuponów wypełniana jest jak najbardziej sprawiedliwie.

WYJĄTKOWO mało w tym roku otrzymujemy kuponów z miast naszego województwa. Jedynie Stargard i Trzebiatów dopisały, z innych miast sączą się po jedyncze koperty. Czyżby kibice w miastach powiatowych nie znali osiągnięć naszego sportu?

Ponieważ chcieliby-śmy się spotkać z czołówką najlepszych sportowców jeszcze w tegorocznym karnawale, postanowiliśmy ustalić datę nadsyłania kuponów do dnia 15 lutego. Tylko kupony nadsyłane do tego dnia będą brane pod uwagę w obliczeniach punktowych. Przy listach zamiejscowych obowiązuje data stempla pocztowego. Przypominamy, że wszystkie, zakwalifikowane przez komisję kupony, będą brały udział w losowaniu nagród.

Dziś zamieszczamy ponownie kupon. Będzie to już przedostatni kupon w naszym konkursie. Radzimy więc nie zwlekać! Niech i Wasz głos zadecyduje o tym, kto zostanie uznany za najlepszego zawodnika ubiegłego roku.

Kupon konkursowy

Najlepsi zawodnicy

1 . . . . . .
2 . . . . . .
3 . . . . . .
4 . . . . . .
5. . . . . .
6 . . . . . .
7 . . . . . .
8 . . . . . .
9. . . . . .
10 . . . . . .

Najlepsi trenerzy

1 . . . . . .
2 . . . . . .
3 . . . . . .
4 . . . . . .
5 . . . . . .

Imię . . . . . .
Nazwisko . . . . . .
Adres . . . . . .
. . . . . .

Piłkarki Kusego walczą w finałach

JAK JUŻ informowaliśmy, w rozgrywkach piłki ręcznej juniorek o mistrzostwo Polski SZS zespół „Kusego" Szczecin wywalczył sobie prawo startu w finałach. Odbędą się one w dniach od 16—18 bm. w Gliwicach. Do walki staną następujące drużyny: MKS Bochnia (okr. Kraków), MKS Opole, MKS Kusy, MKS Warszawa.

Finaliści w grupie chłopców: MKS Chorzów, MKS Wrocław, MKS Poznań, MKS Elbląg. (ms)

W DNIU 7 lutego o godz. 18 w kawiarni klubowej odbędzie się walne zebranie sprawozdawcze Szczecińskiego Klubu Tenisowego.

W DNIACH od 10 do 28 lutego w Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Sportowego odbędzie się kurs instruktorów kolarstwa. Wykładowcami na kursie będą trenerzy PZKol. — Tropaczyński i Wisznicki. Zgłoszenia chętnych przyjmuje OZKol., ul. Tkacka.

NA CENZUROWANYM

Miejcie litość dla studenckich kieszeni!

WCZORAJ odwiedził naszą redakcję student Politechniki Szczecińskiej — Aleksander ŁUKOWSKI.

Przyszedł, by w imieniu licznej grupy swych usportowionych kolegów zaprotestować przeciw systematycznym zamachom organizatorów imprez sportowych, na mizerny studencki budżet.

— Wielu ludzi wie jak wygląda studencka kieszeń, dziwimy się więc, że ludzie ci, którzy przed laty byli studentami, a dziś są działaczami, nie mają za grosz wyrozumiałości dla nas — mówi Łukowski.

Dla przykładu ostatni turniej piłkarski w hali. Czy istotnie impreza ta kosztowała tak drogo, że nie można było przezna czyć kilkudziesięciu biletów ulgowych dla studentów. A przecież opłata 7 złotych na imprezę, która była właściwie sparringiem wydaje się przesadą".

Żale studentów są uzasadnione. O ile się nie mylimy, istnieje zarządzenie przew. GKKFiT, regulujące te sprawy. Mamy nadzieję, że WKKFiT przypomni klubom o tym, że zarządzenie to nie straciło jeszcze mocy prawnej. (r)

Szczecin Mekką turystów
Szkoła wczasów niedzielnych
Nowi przewodnicy
PTTK przygotowuje się do sezonu

CHOĆ od czasu do czasu zima postraszy nas śniegiem i zadymką, do wiosny coraz to bliżej. Nic więc dziwnego, że PTTK zaczyna na serio myśleć o zbliżającym się sezonie turystycznym. A to nie tylko organizacja wycieczek, wczasów niedzielnych i dalsze wyprawy grup aktywniejszych turystów, ale także odpowiednie przygotowanie się do przyjmowania wycieczek z całego kraju. Szczecin stał się ostatnio Mekką turystów i wycieczkowiczów. Liczba zwiedzających nasze miasto wzrasta co roku średnio o 15—20 procent. O ile np. w roku 1960 bawiło u nas 612 wycieczek (36.457 uczestników), to 1961 rok przyniósł już 850 wycieczek (47.455 uczestników).

Masowe wycieczki wymagają od PTTK m. in. zapewnienia odpowiedniej liczbę wykwalifikowanych przewodników. Oddział szczeciński ma ich obecnie ponad 100. Liczba ta nie zaspokaja niestety potrzeb. Dlatego też PTTK zorganizowało obecnie dwa kursy przewodników. Jeden z nich obejmuje 70 młodych nauczycieli ze Studium Nauczycielskiego, drugi zorganizowany w Wojewódzkim Ośrodku Sportowym — 30 osób pochodzących z różnych środowisk.

Szczecińscy przewodnicy mają trzy klasy uprawnień. Są to uprawnienia na oprowadzanie wycieczek po mieście i Wyspie Wolin, województwie i wybranych zakładach pracy.

Oddziaływanie PTTK na organizowanie odpoczynku świątecznego w zakładach pracy będzie w tym roku niewspółmiernie większe, gdyż planuje się jeszcze przed sezonem — współdziałając z WKZZ — przeszkolić na dwóch 10—14-dniowych kursach 100 instruktorów. Instruktorzy ci rekrutujący się spośród aktywnych związkowców i turystów przejdą przeszkolenie jak (co propagowaliśmy w naszej akcji „Włóczykijów") organizować zabawy towarzyskie, sportowe, urządzać biwaki i prowadzić wycieczki.

Przygotowania do lata trwają. Trzeba by włączyły się do nich zakłady pracy i instytucje, by zajmujący się wypoczynkiem zajęć pracownicy, już teraz pomyśleli co będą robić od czerwca do września. (wit)

Zakłady pracy pomogą

ŚWIATŁO na peryferie

PREZYDIUM MRN, zacieśniając współpracę z kluczowymi zakładami pracy, przeprowadziło ostatnio rozmowy z przedstawicielami: Papierni, Huty, „Superfosfatu", Stoczni im. A. Warskiego, Stoczni Remontowej, Jachtowej, Cegielni „Zgoda", Fabryki Maszyn Budowlanych, Czekolady „Gryf", Zakładów Rybnych na Dębogórskiej, Gazowni, MPK, Drożdżowni, Browarów i Przedsiębiorstwa Transportu Budowlanego. Tematem rozmów była sprawa pomocy miastu w oświetleniu peryferyjnych dzielnic Szczecina. Omówione zagadnienia przedyskutują rady robotnicze poszczególnych zakładów i podejmą decyzję w jakim stopniu będą mogły dopomóc miastu. W sumie chodzi o kilkaset nowych lamp ulicznych, a to nie bagatela dla mieszkańców Skolwina, Stołczyna i innych peryferyjnych dzielnic. (b)

Przy ul. Kopernika stanie nowa łaźnia

PRZY UL. KOPERNIKA, w pobliżu stacji benzynowej trwają prace wiertnicze w poszukiwaniu wody. Jeżeli się okaże, że woda jest, w przyszłym roku rozpocznie się w tym miejscu budowę nowoczesnej łaźni miejskiej. Dokumentacja jest już częściowo wykonana. Kredyty w wysokości 17 mln zł zapewniło Prez. Miejskiej Rady Narodowej.

Budowę przewidziano na 3 lata. (aż)

Od podwórka do podwórka z bajkami

JAK się dowiadujemy, działacze harcerscy z Klubu Instruktorskiego przy Komendzie Chorągwi ZHP wpadli na oryginalny pomysł. Dysponując niewielkim aparatem projekcyjnym, dość dużą ilością filmów-bajek i samochodem, wypożyczonym z Harcerskiego Ośrodka Technicznego, planują zorganizowanie objazdowego kina, które wyświetlać będzie bajki na szczecińskich podwórzach i skwerach.

Ta ciekawa inicjatywa spotka się na pewno z aplauzem naszej dzieciarni. (wit)

Kto kradnie karmniki?

ODDZIAŁ Miejski Ligi Ochrony Przyrody rozwiesił w Szczecinie, m. in. w Parku Żeromskiego, na Jasnych Błoniach i przy szkołach, wiele karmników dla ptaków. Już po paru dniach zauważono, że karmniki zaczęły znikać. Również wykradziono wraz ze słupkiem karmnik z parku przy ul. Ostrawickiej, należący do Koła LOP przy Szkole Podstawowej 32. (b)

Żelechowski Klub Młodzieży już w marcu ale... gdzie młodzież?

27 LIPCA 1961 r. położono pierwsze cegły na budowie Klubu Młodzieżowego na Żelechowie. Obecnie trwają tam prace wykończeniowe. W marcu klub zostanie oddany do użytku. Wiele troski w czasie budowy klubu okazali: „duch opiekuńczy" tej inwestycji sekretarz Prez. DRN — Krystyna SAWICKA i projektant pawilonu inż.-arch. Andrzej KORZENIOWSKI.

Do terminowego oddania klubu przyczyni się też niewątpliwie zobowiązanie załogi Spółdzielni „Ornament", która z okazji 20-lecia powstania PPR postanowiła bezpłatnie wykonać wszystkie prace malarskie. Tak więc społecznym wysiłkiem wielu ludzi i instytucji, a przede wszystkim organizacji partyjnych, dzielnica, która najbardziej cierpiała na brak tego typu pomieszczeń, uzyska nowoczesny i dobrze usytuowany obiekt.

Szkoda tylko, że grupa ZMS, która zainicjowała ten piękny czyn, nie dotrwała do końca. Sądzimy, że znajdą się w Żelechowie bardziej ambitni następcy, którzy potrafią wykorzystać zgodnie z przeznaczeniem ten piękny lokal. (wit)

Pokrótce

DZIŚ o godz. 18 w Klubie NOT odbędzie się zebranie chemików zrzeszonych i nie zrzeszonych w Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

* * *

STOWARZYSZENIE Ateistów i Wolnomyślicieli zawiadamia, że dziś o godz. 18.30 w Zamku mgr H. Chyliński wygłosi wykład pt. „Religie Starego Testamentu".

* * *

ZEBRANIE naukowe Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych, Towarzystwa Internistów Polskich oraz Polskiego Towarzystwa Pediatrycznego odbędzie się 8 lutego o godz. 19 w sali wykładowej PAM przy Unii Lubelskiej.

* * *

LIGA Ochrony Przyrody 8 bm. o godz. 16 organizuje zebranie szkolnych kółek LOP w Stołczynie przy ul. Dąbrówki 5. Na zebranie proszone są szkoły ze Stołczyna, Skolwina i Gołęcina. W dniu następnym o godz. 16.30 odbędzie się podobne zebranie, dla aktywu LOP ze szkół średnich, w gmachu Liceum Pedagogicznego na Starym Mieście przy ul. Mariackiej.

TELEWIZJA

(Program szczeciński)

17.10 — program dnia, „Dzisiaj", 17.15 — „Klub Myszki Miki", 18 — program dla dzieci „Zrobimy to sami", 18.15 — „Kino Krótkich Filmów", 18.55 — wszechnica TV, 19.30 — dziennik TV, 20.05 — „Drzewko mądrości", teleturniej, 20.35 — magazyn aktualności ze świata „Peryskop", 21.10 — film USA — od lat 14 „Jazz ball"; ostatnie wiadomości kroniki.

(Program berliński)

16. — dla dzieci od lat 10 „Historia bez końca", 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — spotkanie w Berlinie z K.E. von Schnitzler, 19.40 — prognoza pogody, 19.45 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — aud. rozrywkowa „Wieczorem w Varieté", 21 — film dokumentalny, 21.40 — audycja karnawałowa; ostatnie wiadomości kroniki.

CZWARTEK

10 — kronika, 10.25 — komedia telewizyjna „Kobieca miłość i przebiegłość", 12 — test, 13.15 — film „Diabelski wynalazek", 16 — widowisko dla dzieci od lat 12 „Wszyscy pomagają Rolfowi", 18.15 — „Mieszanka sportowa", 18.45 — tysiąc wiadomości telewizyjnych, 18.55 — pozdrowienia telewizji dziecięcej, 19 — sport, 19.25 — prognoza pogody, 19.30 — kronika, przegląd wydarzeń, 20 — „Ska E. Strittmatera „Narzeczona Holendra", 21.45 — „Ludzie na poddaszu", 22 — „Ze świata motoryzacji"; ostatnie wiadomości kroniki.

RADIO

WIADOMOŚCI: 16 18.30, 23.50
SERWIS RYBACKI: 19

SZCZECIN: 16.20 — „Sportowe rozmaitości", 16.40 — „Dzień po konferencji", 17 — Melodie z nieznanych filmów, 17.30 — Przegląd Aktualności Wybrzeża, 17.50 — „Port i miasto", 18 — „Errare humanum est", 18.50 — Felieton J. Michalskiego, 22.10 — „Wieczory w miasteczku", 22.30 — „Z sali Filharmonii Bałtyckiej".

WARSZAWA: 13.25 — „Faraon", 13.45 — Dla dzieci „Błękitna sztafeta", 14.45 — „Technika na co dzień", 15.30 — Dla dzieci „Co i jak zmajstrujemy", 18.35 — Z cyklu „Petrobudowa na progu 1962 r.", 19.05 — Muzyka i aktualności, 19.30 — „Róże na kredyt", 21 — „Z kraju i ze świata", 21.27 — Sprawozdanie z Narciarskich Mistrzostw Świata w Zakopanem, 21.50 — Gra orkiestra tanecznа PR w W-wie, 23.15 — Muzyka taneczna.

WYSTAWY

ZAMEK — wystawa malarstwa K. Kordysa; wystawa sztuki ludowej i twórczości plastyków — amatorów — g. 12
„13 MUZ" — pl. Żołnierza 2 — wystawa malarstwa Bolesława Brzezińskiego (Warszawa) od godz. 11.
KLUB MPiK — Woj. Pol. 2 — wystawa akwarel i rysunków Bożeny Wojneckiej - Hubickiej godz. 10—21.
MUZEUM — Staromłyńska 27 — średniowieczna sztuka pomorska, renesansowe stroje książąt pomorskich, współczesne malarstwo polskie — godz. 10—16.
WAŁY CHROBREGO 3 — archeologia, przyrodа, wystawy morskie — godz. 10—16.
CBWA — Staromłyńska 27 — wystawa Bronisławy Łukaszewicz i Stanisławy Bienkowskiej — godz. 10 — 16.
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 28 — wystawa grafiki i rysunka „Polskie dzieło plastyczne w XV-leciu PRL" g. 15 — 19.

KINA TERENOWE

RESKO (Gwiazda) — „Fortunella" fr.-wł.
CHOSZCZNO (Znicz) — „Szczęśliwa droga" — USA.
DĘBNO (Przedwiośnie) — „Bambi" — USA.
BARLINEK (Stolica) — „Złodziej z Bagdadu" — ang.
GRYFICE (Capitol) — „Tamango" — fr.
GRYFINO (Gryf) — „Naśladowictwo wzbronione" — fr.
NOWOGARD (Orzeł) — „Rosemarie wśród milionerów".
PŁOTY (Jedność) — „Oko za oko" — fr.-wł.
MYSLIBÓRZ (Słońce) — „15.10 do Yumy" — USA.
MASZEWO (Piast) — „Krokiem we mgle" — ang.-amer.
PYLCZYCE (Świt) — „Siódme niebo" — fr.-wł.
PYRZYCE (Robotnik) — „Niebezpieczny wiek" — arg.
STARGARD (Dar) — „Grace" fr.-wł. — godz. 16.30, 18.30, 20.30.
TRZEBIATÓW (Morskie Oko) — „Słaba płeć" — fr.
WOLIN (Tęcza) — „Wyzwanie" — wł.

WYDAWCA: Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA" w Szczecinie. REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8; redaguje Kolegium.
TELEFONY: centrala 430-21, sekretariat red. naczelnego 457-41; zastępca redaktora naczelnego 478-21; sekretarz redakcji 430-21 (wewn. 31); sekretariat techniczny 428-33; dział miejski 462-35; dział morski 462-35; dział łączności z czytelnikami 450-21; dział sportowy 427-77; Biuro Ogłoszeń 344-44; redakcja poranna po g. 6) 378-91; dalekopisy 425-14. PRENUMERATA: zamówienia na prenumeratę indywidualną przyjmuje Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki „RUCH" w Szczecinie — konto PKO Nr X 131-70116 oraz wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze.
Szczecińskie Zakłady Graficzne S-2

MALARZ MALUJE...

ŹRÓDŁO materialnej egzystencji artysty-malarza w krajach kapitalistycznych ma, jak wiadomo, swój początek w kieszeni prywatnego nabywcy — państwo kapitalistyczne na ogół mało interesuje się losami twórców. U nas oczy malarzy skierowane są ku okienkom kasowym Ministerstwa Kultury i Sztuki i Rad Narodowych. Jedynym bowiem mecenasem sztuki jest u nas właśnie państwo. Kupuje obrazy, finansuje wystawy, przydziela nagrody i stypendia — prywatnie niemal nikt u nas obrazów nie kupuje. Obojętnie, czy to biedny, czy bogaty.

Jako przyczynę tego podaje się wysokie ceny obrazów i elitarność współczesnej sztuki. Jest to wytłumaczenie nie przekonywujące. We Francji, Anglii, czy we Włoszech tzw. szerokie masy społeczeństwa również obrazów nie kupują, a jeśli kupują, to jest to ten sam gatunek tandety, który mamy i u siebie na placach targowych. Ale w tych krajach — uwzględniając wszelkie różnice jakie między nami zachodzą — są warstwy ludności — lepiej sytuowana inteligencja, bogate mieszczaństwo — które są — jedni z zamiłowania, inni ze snobizmu — stałymi odbiorcami dzieł sztuki. Inna rzecz, że taki prywatny mecenat często wychodzi artystom gardłem, co dobrze pamiętają nasi starsi plastycy, ale nie to w tej chwili idzie. Czy u nas jest mało ludzi dobrze sytuowanych, wykształconych, posiadających własne wille, komfortowe mieszkania, którzy by mogli sobie pozwolić, raz na rok, na kupno obrazu, nie po cenach „kiermaszowych", ale godziwych. Tymczasem sytuacja jest zupełnie nieciekawa. W budżecie tych osób nie ma pozycji „obraz". Nawet jest w dobrym tonie przyznanie się: „Ja się na sztuce nie znam"...

COŚ tu nie jest w porządku, zerwała się jakaś nić dobrej tradycji. Malarstwo przestało być modne i to w czasie, gdy nasza plastyka ma poważne osiągnięcia o znaczeniu międzynarodowym. Powstała sytuacja, którą często spotyka się na rynku walutowym — rozbieżność między kursem oficjalnym a czarnorynkowym, z tą różnicą, że na giełdzie plastycznej cena oficjalna stale jest wyższa od czarnorynkowej, która waha się w granicach od 0 do 20 proc. tej pierwszej. Jakkolwiek przynosi to państwu chlubę, jest to sytuacja paradoksalna. Mała ilustracja:

U jednego z młodych plastyków zjawił się komornik, by „dokonać zajęcia" na pokrycie jakiejś zaległości. Plastyk, u którego w mieszkaniu nie było nic, poza obrazami, co by przedstawiało jakąś wartość, zaproponował jeden z nich Komornik z propozycji nie skorzystał i zajął połamaną szafę i dwa kulawe krzesła. „Sicher ist sicher"... Komornik ten miał, jak widać, dobre rozeznanie w terenie.

TRZEBA jednak starać się, żeby jakoś sytuacja się zmieniła, stworzyć atmosferę, w której człowiek mogący sobie na to pozwolić, kupowałby nie tylko telewizory i lodówki, ale także czuł wewnętrzną potrzebę kupna obrazu.

MALARSTWO, w ogóle sztukę nie użytkową (okropne słowo!) często określa się mianem laboratorium sztuki, z którego wychodzi wszystko co nowe, które ma wpływ na całą plastykę. Jeśli sytuacja się nie zmieni, jeśli państwo będzie nadal jedynym kupującym, możemy doczekać się dnia, kiedy to laboratorium stanie się zupełnie pustką.

Żeby ów poczciwy komornik nie miał racji!

Emanuel MESSER

W Szczecinie

Rok Szymanowskiego rozpoczęty!

W DWA miesiące przed właściwą rocznicą Filharmonia Szczecińska zainaugurowała, bądź pierwsze w kraju, obchody *25-lecia śmierci* Karola SZYMANOWSKIEGO.

Atrakcyjny program, wielki aparat wykonawczy z występującym gościnnie znakomitym chórem Filharmonii Narodowej, soliści i jak zwykle niezawodna propaganda koncertów, zgromadziły w ubiegłym tygodniu w sali koncertowej komplet słuchaczy.

Ale to też muzyka Szymanowskiego, w Szczecinie dotąd prawie nie wykonywana, warta była tych wszystkich zachodów i znacznie zwiększonych wydatków.

W PIERWSZEJ części koncertu słuchaliśmy *„Etiudy b-moll"*, utworu zinstrumentowanego na orkiestrę przez G. FITELBERGA oraz ośmiu fragmentów z baletu — pantomimy *„Harnasie"*.

Prowadzący koncert dyrygent J. WIŁKOMIRSKI wydobył z partytur wszystkie walory i efekty kolorystyczne tej wspaniałej muzyki. Orkiestra brzmiała jędrnie, wiernie oddając w „Harnasiach" oryginalną góralską harmonię utworu. Niekiedy jednak w tutti masa dźwięku była aż przytłaczająca, a nie mieszcząc się w sali, prowadziła w partrach orkiestrowo-chóralnych do zatarcia tekstu wiersza. Stylistycznie i muzycznie bez błędu wykonał swoje solo („Hej idę w las...") tenor Andrzej BACHLEDA, jak nikt inny rozumiejąc „góralskość" Harnasiów.

PRAWDZIWYM gwoździem wieczoru stała się *III Symfonia („Pieśń Nocy"), napisana* w latach pierwszej wojny światowej do słów średniowiecznego poety perskiego, Dżelaleddina Rumi. Wykonawcom udało się wywołać liryczny, tajemniczy nastrój, w czym duża zasługa solistki Lidii SKOWRON (sopran).

Koncerty muzyki Szymanowskiego, jak już podkreślono, stały się istotnie wydarzeniem sezonu.

Aleksander MLECZAK

KAROL SZYMANOWSKI w „Atmie" w Zakopanem.

Z wystawy plastyków-amatorów na ZAMKU

IRENA WABISZEWSKA — „Jola", gips

10 minut z BB - milion nowych franków!

PARYŻ PAP. Jedno z amerykańskich towarzystw telewizyjnych zakupiło film przedstawiający 10-minutowy występ noworoczny Brigitte Bardot w TV francuskiej za kwotę miliona nowych franków (200 tysięcy dolarów).

Ta olbrzymia cena nie jest jednak niczym zaskakującym — BB przynosi Francji rocznie dochody równe połowie dochodów wielkich zakładów samochodowych „Renault".

„PETERS SISTERS" w Szczecinie

KURIER KULTURALNY

KONKURS CZYTELNICZY „MILENIUM"

WKRACZAMY w drugi etap wielkiego szkolnego konkursu czytelniczego pn. *„Tysiąclecie Państwa Polskiego"* — który w ub. r. przyniósł naszemu województwu zaszczytne miejsce zarówno gdy chodzi o ilość uczestników (40 tys.!) jak i poziom wykonania, co obserwowaliśmy swego czasu na finałach w Młodzieżowym Domu Kultury.

Kuratorium Okręgu Szczecińskiego wraz z Ośrodkiem Metodycznym przystąpiło już do organizacji drugiego etapu konkursu: wszystkie szkoły otrzymały odpowiednie materiały i przygotowują się do eliminacji klasowych (termin: 1 do 10 maja), a następnie powiatowych (25.V do 10.VI). Konkurs przeprowadzony będzie w czterech „poziomach": pierwszy obejmuje uczniów klas I do IV szkół podstawowych; drugi — V do VII klas tychże szkół; trzeci — VIII i IX klas licealnych oraz I do III klas zasadniczych szkół zawodowych techników i liceów pedagogicznych. Poziom czwarty — to X i XI klasy liceów ogólnokształcących oraz IV i V techników i liceów pedagogicznych.

By osiągnąć wyniki nie gorsze, a raczej lepsze niż w r. ub. trzeba się do konkursu zawczasu i starannie przygotować. A warto — bo obok zaszczytnego miejsca czekają liczne cenne nagrody.

NOWE KSIĄŻKI LITERATÓW SZCZECIŃSKICH

NA b. interesującym — ze względu na ożywioną dyskusję — spotkaniu szczecińskich księgarzy z *I. G. Kamińskim* dowiedzieliśmy się m. in., że autor *„Czerwonego sokoła"* pragnie — przynajmniej na jakiś czas — oderwać się od tematyki historycznej i zwrócić się do współczesności. Akcja nowej powieści, nad którą obecnie pracuje dzieje się w Szczecinie i rozpoczyna się w burzliwych latach tuż po wyzwoleniu.

W zapowiedziach wydawniczych PIW na r. 1962 znalazł się m. inn. nowy tomik poezji Heleny Raszki pt. *„Inny kraj"*.

W bardzo wymagającej — gdy chodzi o poezję — „Twórczości" znajdujemy (w ostatnim numerze) cykl nowych wierszy poety szczecińskiego Edwarda Balcerzana.

JUBILEUSZ TOW. EKONOMICZNEGO

W KOŃCU stycznia br. szczeciński oddział Polskiego Tow. Ekonomicznego obchodził Jubileusz 10-lecia pracy. Jest to jedno z najstarszych i najaktywniejszych towarzystw naukowych w naszym środowisku, warto chociaż pokrótce omówić tu jego działalność.

Z inicjatywy Towarzystwa odbyło się w 10-leciu ponad 200 zebrań naukowych, poza tym zorganizowano 40 odczytów. Ważną formą działalności były specjalne sesje i konferencje naukowe. Prowadzono również szkolenie na rozmaitych kursach w ramach Studium Prawno-Ekonomicznego. W rb. szkolnym zorganizowano roczne studium dla kadry kierowniczej przedsiębiorstw. Słowem: Tow. Ekonomiczne spełnia doniosłą rolę w kształceniu tak bardzo nam potrzebnych kadr ekonomicznych. W uznaniu niewątpliwych zasług szczecińskiego oddziału Zarząd Główny Tow. Ekonomicznego przyznał złote odznaki PTE pięciu najaktywniejszym członkom oddziału.

Zasłużonemu Towarzystwu wypada życzyć z okazji Jubileuszu jak najlepszych wyników w dalszej tak pożytecznej pracy.

NA 15-LECIE KLUBU ZBM

10 MARCA br Zespół Pieśni i Tańca Klubu Robotniczego ZBM obchodzi 15-lecie swego istnienia. W związku z obchodem tej uroczystości kierownictwo Klubu zwraca się do wszystkich byłych członków Zespołu z prośbą o porozumienie się w sprawie ich udziału w obchodzie.

NIE W CHOSZCZNIE, A W CHOJNIE

WYDZIAŁ Kultury Prezydium WRN prostuje podaną nam poprzednio wiadomość, którą wydrukowaliśmy w „Kurierze" z dn. 24 ub. m. — mianowicie o wyróżnieniu rysunków dziecięcych ze szkoły podstawowej w Choszcznie. Jak się okazuje, chodziło o szkołę podstawową w Chojnie. (J)

Magdalena Samozwaniec

KOMU DZIECKO KOMU

— LUDWIKU!!! A nasza... nasza miłość?!

— Miłości można mieć wiele, a takiego psa jak Tobiś ma się tylko jednego. Dobranoc, idę spać... jestem śmiertelnie zmęczony.

* * *

Nazajutrz rano, gdy Asfaltowicz golił się właśnie w łazience, ktoś zadzwonił i jakaś kobiecina, która przeczytała ogłoszenie, przyprowadziła Tobiasza. Nie wiadomo, kto więcej ujadał z radości, pies czy jego pan. Tobiasz skakał mu do twarzy i machał czerwoną flagą jęzora, a pan całował jego czarny nosek, tuląc rozognioną radością twarz do czarnych loków psa.

— Tobiasz! Tobiaszek! Moje cudo kochane, mój piesek najukochańszy!

Tobiasz nie mógł swojej radości wyrazić słowami, więc wydawał najrozmaitsze dźwięki: ujadał, skowyczał, jęczał. Nagle dojrzawszy Macieja zjeżył się cały, zawarczał groźnie, szczekając pobiegł w jego stronę.

— Mama! Mama! Ja się boję, on mnie zje! — zawołał z przerażeniem Maciek i wskoczył na stół.

— Z pana musi być bardzo dobry człowiek — rzekła babina, przeliczając sowitą nagrodę — kiedy tak pan lubi stworzenia. Po jej wyjściu Asfaltowicz rozpromieniony usiadł przy stole, wziął psa na kolana, który mrucząc z rozkoszy przytulał się do swego pana.

— Słuchaj, Jagienko — rzekł swobodnym i uprzejmym tonem — mój młodszy syn, Darek, potrzebuje wyjechać gdzieś na świeże powietrze, zabieram go więc jutro samochodem do naszego Domu Filmowca i Aktora w Korytnej, oczywiście Tobiasz jedzie z nami.

— A ja? — zapytała Jagna.

— Ty zostaniesz w domu z twoim synem. Gdy wrócę, może po dwóch tygodniach, to znowu ty gdzieś wyjedziesz z małym i tak będziemy się zmieniać...

— Więc mamy się ciągle rozstawać?

— Nie widzę innej rady — rzekł chłodno — chyba, że chłopca komuś oddasz... Ja za wiele i za ciężko pracuję, abym miał ciągle takie piekło w domu.

— Ty mnie już nie kochasz... — westchnęła Jagna smutnie.

— To są kwestie wieczorne, a nie poranne. O tej porze ludzie pracy nie rozmawiają o miłości. — Pocałował ją w rękę i skierował swoje kroki w stronę drzwi. — Aha — przypomniał sobie — Tobiasza zabieram ze sobą. Wprawdzie mam dzisiaj wykład w szkole filmowej, ale on sobie posiedzi u portiera. Do widzenia, złotko, bądź zdrów, mały łobuzie!

Po jego wyjściu Jagna smutna i zamyślona poczęła przyszywać guziki do mężowskiej koszuli „non iron". Miała zamiar rozpocząć znów lekcję czytania z Maciejem, ale jej poprzedni zapał przygasł. — Ten chłopak doprowadzi nas do rozwodu... to jasne.

— Nie drap się w głowę — rzuciła w jego stronę z irytacją.

— Kiedy mnie swędzi.

— Pewnie dawno nie myta.

— Przecież głowy się nie myje — roześmiał się. — To nie ręce, ani nogi. Mamusiu — rzekł po chwili czule — odwieź mnie do babci... albo do Izby Dziecka Milicyjnego... ja się tu boję... ON mnie na pewno zamorduje...

— On wyjedzie jutro, z psem — odparła Jagna z głębokim żalem w głosie. A wszystko przez ciebie.

— Jak ja tak wszystkim przeszkadzam, to pójdę się utopić, a potem pojadę czarnym pekaesem do nieba.

— Z taką brudną głową cię nie wpuszczą.

— A z brudnymi nogami?

— Tym bardziej.

— Ale jak się utopię, to będę czysty, aha! I zaraz mnie wpuszczą.

— Głupstwa pleciesz, mój Maciusiu. Naprawdę czas, abyś zaczął chodzić do szkoły.

* * *

Asfaltowicz w czarnym kapeluszu włoskim, nasadzonym trochę na bok, prowadził swoją Simcę spokojnie, pewnie, a przy tym szybko. Wewnątrz wozu siedział rozanielony Darek trzymając Tobiasza, który mu się wciąż wyrywał, przesuwał do na wpół otwartego okna, poruszając czarnym noskiem i wdychając z rozkoszą wiosenne zielone powietrze.

Stary dwór w Korytnej przemieniony na „Dom Filmowca i Aktora" był wymarzonym miejscem odpoczynku dla przedstawicieli świata artystycznego. Zjeżdżali tu z Warszawy nie tylko filmowcy i aktorzy, ale również literaci i malarze. Na dużym tarasie rozłożyło się do słońca na leżakach kilka na wpół gołych pań, w kostiumach „bikini", ukazując brązowe brzuszki tak niewinnie, jak by to były dziecinne bębenki do zabawy.

Koło siebie smażyły się na leżakach dwie panie, starsza i młodsza, uśmiechając się miłośnie do nieatrakcyjnego faceta czytającego gazetę.

— Mamo — rzekła młodsza — popatrz, czy on nie jest cudny?

— A jak to sobie gazetkę czyta pilnie — uśmiechnęła się starsza.

— Mruczusiu, czy zamówić ci kawkę?

— Możesz — odparł krótko, nie odrywając oczu od gazety.

(Ciąg dalszy nastąpi) (63)